



## Pierwszy polski samochód CWS T-1 „Torpedo” znów na polskich drogach

*Ludwik Rożniakowski*  
www.cwst1.pl

Historia początków polskiej motoryzacji jest niezwykła. Krótko po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, powstały pierwsze, polskie samochody. Stworzyli je polscy inżynierowie i pracownicy polskiego państwowego przedsiębiorstwa CWS (Centralne Warsztaty Samochodowe, później Państwowe Zakłady Inżynieryjne). Niezwykłe z punktu czasu jest to, że najnowocześniejsze oraz całkowicie polskiej konstrukcji samochody osobowe projektowano i produkowano już w latach 20 ubiegłego wieku. Pomimo własnych konstrukcji, zdecydowano się jednak na zakupy licencji na produkcję kilku modeli. Działo się tak zarówno w okresie międzywojennym jak i w czasach PRL-u. Musimy pamiętać, że licencyjne Fiaty, czy radzieckie „Pobiedy” (Warszawa) pomimo, że były u nas produkowane, są niepolską myślą techniczną.

Pierwszym etapem podjętej inicjatywy skonstruowania polskiego samochodu było opracowanie danych wyjściowych do projektowanego auta. Zadanie nie należało do łatwych, ze względu na trudności materiałowe i stały oraz szybki postęp technologiczny w produkcji pojazdów mechanicznych na świecie. Kolejną fazą były obliczenia i kreślenie takich głównych detali silnika jak: kadłub, wał korbowy i korbowody. Co ciekawe, konstrukcję zaczęto od silnika (co było nietypowe, z tego względu, że gotowe silniki wstawiano do ramy konstrukcyjnej). Projektem serca CWS zajął się inż. Tański, który w niespełna 3 tygodnie zakończył projekt, co było swego rodzaju rekordem w tym zakresie.



Samochód CWS T-1 był wytwarzany od 1929 roku w niezbyt dużych seriach (po kilka-kilkanaście sztuk), jako 4-drzwiowe modele: karetą i torpedo, 5-7 osobowe oraz jednostkowo jako 2-drzwiowy "fałszywy kabriolet" i kabriolet 4-drzwiowy. Budowano także sanitarki i furgony zamknięte i półciężarówki - jak wszystkie seryjne CWS-y - z karoseriami projektu inż. Stanisława Panczakiewicza. Ostatnie CWS T-1 wyjechały na drogi w 1931, a produkcję zakończono oficjalnie w 1932 roku. Wstrzymano produkcję tego samochodu na polecenie rządu - Polska wówczas w umowie licencyjnej z Włochami dotyczącej produkcji Fiata 508 miała zapis o zakazie produkcji konkurencyjnych dla Fiata pojazdów.

Samochody CWS nie miały szczęścia by dotrzeć do naszych czasów. Większość została utracona podczas działań wojennych. Nieliczne egzemplarze były widywane w latach 50. Niestety, w czasach stalinowskich nikt nie odważył się przechować tego symbolu polskiej, przedwojennej myśli technicznej, tym bardziej, że przedwojenne CWS-y osiągamy nie ustępowały licencyjnej Warszawie M20 z lat 50.



Na samym początku były problemy z dostępnością nawet drobnych elementów pojazdów CWS. Na szczęście zachowało się kilka rysunków i zdjęć. Dzięki trudnej i drobiazgowej pracy, w 2014 roku, po 4 latach pracy, udało się mi odtworzyć CWS T-1 „Flagowy”. Jest to biało-czerwony pojazd w wersji nadwoziowej torpeda z brezentowym dachem. Prace przy odtwarzaniu rekonstrukcji zostały rozpoczęte od wykonania ramy, na wzór elementu, z samochodu CWS. Rama rekonstrukcji została wykonana w technologii spawania z elementów, a nie jak w czasach produkcji, przez kucie matrycowe na gorąco. Szkielet został wykonany z elementów drewnianych (buk i jesion) mocowanych do konstrukcji ramy. Szczegółowy sposób wykonania szkieletu CWS jest nieznan i można tylko domniemywać, że była to w miarę typowa konstrukcja używana pod koniec lat dwudziestych. Podstawowym zadaniem konstrukcji szkieletu jest przenoszenie obciążeń mocowanego do niego obłachowienia karoserii oraz innych elementów samochodu. W odróżnieniu od oryginału samochód nie jest czarny. Aby podkreślić wpływ pojazdu na historię polskiej motoryzacji auto polakierowane zostało w narodowe barwy. Kolory białe i czerwone zostały dobrane z palety kolorów RAL marki Profix. Firma Multichem Sp. z o.o. właściciel marki Profix współpracowała ze mną w rekonstrukcjach wszystkich samochodów a co za tym idzie zapewniono kompleksowe rozwiązania do renowacji. Nie ukrywam, że najwięcej zużyłem szpachli aby ukształtować powierzchnie elementów które były robione ręcznie. Następnie zastosowałem sprawdzony podkład epoksydowy CP 394 na który naniostłem lakier akrylowy.

Flagowy CWS T-1 przez kilka lat cieszył oko na zjazdach pasjonatów, przybliżając zapomnianą historię polskiej motoryzacji. Niestety jesienią w 2018 roku CWS T-1, wracający z pokazu, został uderzony przez inny pojazd osobowy, który uprzednio wpadł w poślizg na zakręcie. Wypadek był groźny i ucierpeli w nim ludzie, a oba pojazdy zostały praktycznie zniszczone. Znaczną część energii zderzenia pochłonęła rama samochodu CWS, która została nieodwracalnie zniszczona. Większość części tego samochodu uległa zniszczeniu lub została uszkodzona.

Niedługo po wypadku, publicznie obiecałem, że samochód zostanie naprawiony i przywrócony do stanu sprzed feralnego zdarzenia. Dziś naprawiony, w pełni sprawny CWS T-1 w barwach narodowych wyjechał na drogę. Mam nadzieję, że już nigdy nic podobnego się nie przydarzy i pojazd będzie mógł przemierzać polskie drogi, świadcząc o talencie i zaangażowaniu jego konstruktorów. Patrząc na oba zrekonstruowane samochody CWS, możemy być dumni z osiągnięć polskich inżynierów. Mam nadzieję, że historia powstania tych samochodów stanie się wzorem dla twórczych działań młodego pokolenia. ■

